

# GŁOS PABIANIC

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK II (V)

SOBOTA 30 KWIETNIA 1949 ROKU.

Nr 117 (1491)

## W ciągu trzech dni wyzwolono 20 miast chińskich

### Wspaniałe wyniki wielkiej ofensywy chińskich wojsk ludowych

**NOWY JORK (PAP).** Jak wynika z napływających tu wiadomości Chińska Armia Ludowa dokonała nowych postępów na dwóch głównych kierunkach swej ofensywy na południe od rzeki Jang Tse Kiang. W kierunku na wschód, w bezpośrednim natarciu na Szanghaj, Armia Ludowa zajęła Su - Czou - kilkadziesiąt kilometrów na południe od rzeki Jang Tse Kiang. W kierunku na wschód, w bezpośrednim natarciu na Szanghaj, Armia Ludowa zajęła Su - Czou - kilkadziesiąt kilometrów na południe od rzeki Jang Tse Kiang. W kierunku na wschód, w bezpośrednim natarciu na Szanghaj, Armia Ludowa zajęła Su - Czou - kilkadziesiąt kilometrów na południe od rzeki Jang Tse Kiang.

W związku z wiadomościami, że nowe oddziały ludowe przeprowadziły się przez rzekę Jang - Tse - Kiang blisko od Szanghaju, oczekuje się, że wszystkie te trzy operacje ofensywne przybiorą na sile. W ogólnym przeglądzie sytuacji chińskie radio ludowe stwierdziło, że od czasu sformowania rzeki Jang - Tse - Kiang, Armia Ludowa ZAJĘŁA POWYŻEJ 20 MIAST NA POŁUDNIU OD TEJ RZEKI.

#### NA POŁUDNIU OD SZANGHAJU

**PARYŻ (PAP).** Agencja France Presse donosi, że wojska Kuomintangowskie opuściły miasto Wu - Ksing i wycofały się w kierunku Wu - Kang o 40 km na północ od miasta Hang - Czou, stolicy prowincji Cze - Kiang. Komunikacja kolejowa między tymi trzema miastami została przerwana.

Wojśka Kuomintangowskie wycofują się w panice na południe i w większości miast prowincji Cze - Kiang panuje wielkie zamieszanie. Prowincja Cze - Kiang leży na wybrzeżu morza Żółtego na południe od Szanghaju.

#### OSTRZEŻENIE DLA IMPERIALISTÓW ANGLOSASKICH

### Zgierz oszczędza

Wszystkie Zakłady Zgierskie wykonały zobowiązania pierwsze majowe dnia 29 kwietnia, dając poważne oszczędności ponad plan: 1 tak /zaoszczędziły PZPW Nr 30 - 2 miliony 697 tys. zł., PZPW Nr 31 - 4 miliony 150 tys. zł., Ośrodek Konfekcyjny Nr 5 - 9 milionów 600 tys. zł., PZPB w Zgierzu - 10 milionów 929 tys. zł., „Boruta” - 5 milionów 853 tys. zł., Papiernia - 222 tys. zł. Razem w ramach Czynu Pierwszomajowego zaoszczędziły zgierskie zakłady przemysłowe blisko 33,5 mil. zł.

**PEKIN (PAP).** Agencja Wyzwolonych Chin ogłasza deklarację 60 masowych organizacji demokratycznych w sprawie znanych zaiste na rzece Jang - Tse, spowodowanych obecnością na wodach chińskich brytyjskich okrętów wojennych. Deklaracja ostro potępia imperializm brytyjski za gwałcenie suwerenności Chin i próbę wzięcia udziału w wojnie domowej przeciwko ludowi chińskiemu.

Ostrzegamy imperialistów - głosi deklaracja - że w razie ponowienia się tego rodzaju zamachu na suwerenność Chin spotkają się oni ze stanowczą odprawą ze strony ludu chińskiego.

#### NOWE ŻYCIE ZAKWITA NA WYZWOLONYCH TERENACH

**PEKIN (PAP).** Agencja Wyzwolonych Chin donosi, że do dowództwa Armii Ludowej wpłynęły liczne telegramy powitalne od organizacji ludowych, stwierdzające, że po zajęciu przez Armię Ludową Talyuanu, stolicy prowincji

Si - Szan - Si, zakończone zostało dzieło wyzwolenia Chin Północnych.

**PEKIN (PAP)** Agencja Wyzwolonych Chin podaje szereg wiadomości, świadczących o szybkim postępie budowy gospodarczej na wyzwolonych obszarach. W Tien - Tsinie pracują coraz intensywniej zmechanizowane fabryki włókiennicze. W okolicach Mukdeny czynny jest znowu przemysł węglowy, mimo iż wojska Kuomintangu wycofując się zatopiły kopalnie. W Mandżurii są w pełnym toku wiosenne roboty rolne, m. in. w 12 wielkich ośrodkach spółdzielczych, posługujących się maszynami.

Ludność pracująca w Nankinie ochroniła przed zniszczeniem wiele ważnych gmachów i obiektów przemysłowych. Większość urzędników Kuomintangowskich pozostała na miejscu

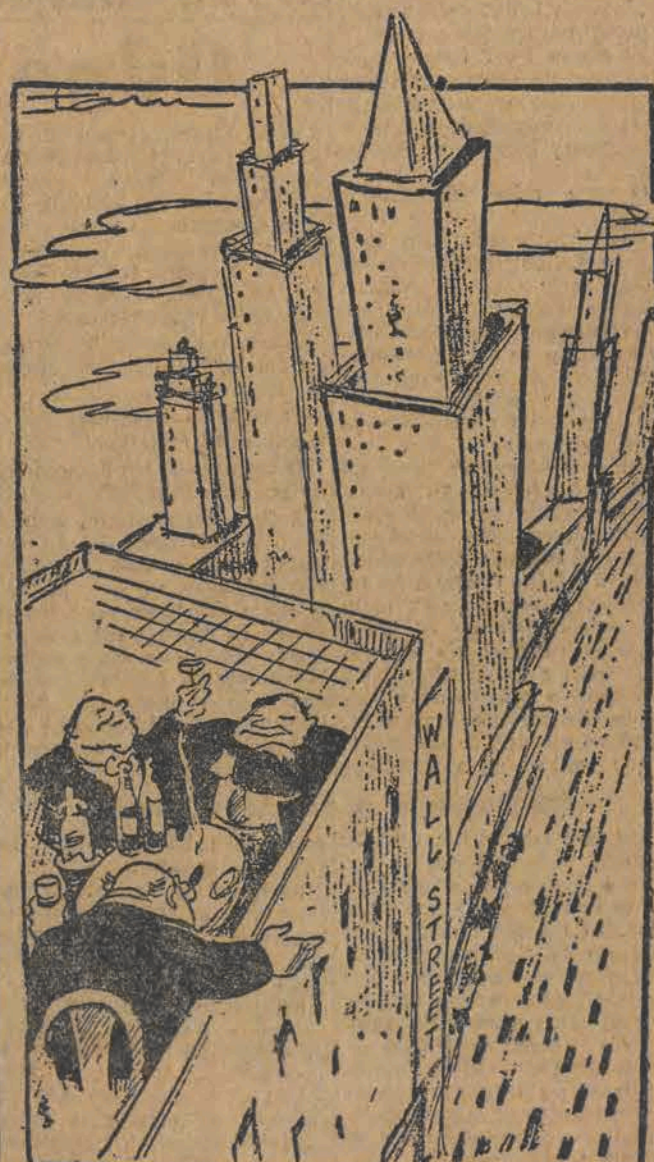
seu i przystąpiła do pracy niezwłocznie po wyzwoleniu.

Miejscowa rozgłośnia radiowa transmituje wiadomości z radiostacji Nowych Chin w Pekinie.

Pracownicy kolei zadeklarowali gotowość jak najszybszego przywrócenia ruchu kolejowego na liniach, zniszczonych przez cofające się wojska Kuomintangu.

**PEKIN, (PAP).** - Agencja Chin Wyzwolonych donosi, że oddział spadochroniarzy Kuomintangowskich, liczący przeszło 2.500 żołnierzy i oficerów przeszedł na stronę Chińskich Wojsk Ludowych. Oddział ten miał udać się drogą morską z Szanghaju do Fu - Kien, w prowincji Fu - Czou.

W drodze dowódca oddziału rozkazał kapitanowi statku zawinąć do jednego z portów północnych, wyzwolonych przez Armię Ludową.



WSRÓD BANKIERÓW Z WALL-STREET: Panowie, niech żyje Truman - precz z podżegaczami pokojowymi!

### Proletariat Czerwonej Łodzi melduje:

## Słowa zobowiązań - przekuto w czyn!

### Wspaniałe wyniki Przedmajowego Czynu fabryk łódzkich

#### PZPB Nr 16

Zaloga naszych zakładów zobowiązała się wykonać w kwietniu miesięczny plan produkcji w 112 proc. z czego 92 procent pierwszego gatunku. Zobowiązania dotrzyaliśmy! Już w dniu 28 kwietnia osiągnęliśmy o 6.000 szpilek więcej niż brzmiało zobowiązanie majowe, a „prymy” - 92 proc. tak jak było przyrzeczone. Dotrzyaliśmy również i innych naszych zobowiązań, ruch współzawodnictwa, który podjęliśmy się rozszerzyć na 50 procent załogi robotniczej.

W tym celu, obejmując już w tej chwili 57 procent załogi, Liga Kobiet która do kwietnia obejmowała 70 proc. załogi kobiecej, a zobowiązała się do 1 Maja dobiegnąć do 80 procent, ma teraz w swych szeregach 90 procent załogi kobiecej naszych zakładów i zaliczyła 3 kółka terenowe w dziedzinie Wzrostu zamiast obiecanych dwóch kół; świetlica realizująca Czyn Majowy nawiązała łączność kulturalną ze wsią Malina w pow. łowickim, zorganizowała tam kurs czytania i pisania oraz bibliotekę.

Sekretarz PZPB B. Amstik Sekretarz Rady Zakładowej - Czerwińska

#### Łódzkie Zakłady Przemysłu Odzieżowego

Podjęliśmy się wykonać w miesiącu kwietniu 40 procent planu produkcji drugiego kwartału. Wykonaliśmy to.

Skrócenie cyklu produkcyjnego z 50 na 24 godziny - wykonano.

Towarzysze Borucz i Roland zobowiązali się wybudować i uruchomić pralnię na dzień 1 Maja - wykonano.

Tasnowa, towarzyska Wejman, obiecała podnieść produkcję o 10 procent, a podniosła ją o 14 procent.

Tasnowa tow. Jankowska, obiecała podnieść produkcję o 6 procent i wykonała to.

Pracownicy Bazy Remontowej przyrzekli, że wykonają bezpłatnie 20 aparatów do przyszywania guzików oczkowych i zobowiązania swego dotrzymali. Aparaty te będą dawały firmie naszej 160 tys. zł. miesięcznie.

Zobowiązania podjęte przez naszą załogę w pełnym zrozumieniu, że swą wzmoczoną pracą przyczynią się do wzmocnienia gospodarczego i politycznego naszej Demokratycznej Polski Ludowej.

#### Pracownicy Elektrowni Łódzkiej oświetlili ulicę Napiórkowskiego

Robotnicy Elektrowni Łódzkiej dla uczczenia Święta Pracy zobowiązali się zainstalować lampy elektryczne na długości przeszło 1 km na ulicy Napiórkowskiego, zamieszkałej wyłącznie przez ludność robotniczą.

Roboty rozpoczęte zostały 19 kwietnia i wykonane zostały na 3 dni przed terminem.

Spółeczny czyn robotników Elektrowni zasłużył na pełne uznanie i wdzięczność.

#### Nędza robotników rolnych we Włoszech Tysiące ludzi - zdanych na łaskę wielkich obszarników

**RZYM (PAP).** W izbie deputowanych odbyła się ożywiona dyskusja w sprawie przedłużenia umów robotników rolnych z właścicielami ziemskimi.

Koalicja rządowa odrzuciła wszystkie wnioski opozycji, zmierzające do ochrony praw robotników rolnych. W wyniku tego po wygaśnięciu umów ro-

botnicy ci będą zdani całkowicie na łaskę obszarników.

„Unita” komentując ten fakt podkreśla, iż chrześcijańska demokracja jeszcze raz dowiodła, jak wygląda w jej pojęciu sprawiedliwość społeczna i jaka będzie wartość reform, zapowiedzianych przez de Gasperiego.

#### Dygnitarze watykańscy przed sądem w Rzymie Pralat papieski Cippico - oskarżony o miliardowe oszustwa

**RZYM (PAP).** Rozpoczął się tu proces przeciwko wysokiemu funkcjonariuszowi watykańskiemu Cippico, bohaterowi jednego z największych skandałów finansowych, który wybuchł w końcu 1948 r.

Skandal ten ujawnił miliony spekulacji walutowej, w które zamieszani byli najwyżsi dygnitarze watykańscy oraz szereg zakonów.

W toku postępowania sądowego Cippico przyznał, iż będąc w ciągu 15 lat funkcjonariuszem watykańskim przeprowadził transakcje walutowe, które przynosiły mu znaczne zyski.

Oskarżony stwierdził również, że podobnymi operacjami zajmowali się inni dygnitarze watykańscy a nawet całe działy.

### Powrót delegacji polskiej z Kongresu Pokoju w Paryżu



W ub. czwartek powróciła do kraju z Paryża delegacja polska na Światowy Kongres Obrońców Pokoju. Delegacja powitana została uroczystie przez ludność Warszawy. Na zdjęciu z lewej strony - delegacja w chwili po opuszczeniu samolotu. Z prawej - delegaci udzielają wywiadu przedstawicielom prasy i radia.

We wczorajszym numerze „Trybuny Ludu” został zamieszczony następujący artykuł:  
20 marca Rząd Rzeczypospolitej podał do wiadomości całego społeczeństwa swoje stanowisko w sprawie uregulowania stosunków między Państwem a Kościołem.

O czym mówi oświadczenie Rządu?

Oświadczenie mówi jasno i prosto, że Rząd, uznając całkowicie i ochraniając swobodę wierzeń i praktyk religijnych, nie dopuści do dalszego nadużywania wiary i ambony dla antypaństwowej akcji kleru, że pragnie ułożenia stosunków z Kościołem „w duchu lojalności i rzetelnej troski o dobro publiczne”.

Jak powszechnie wiadomo, stanowisko Rządu znalazło mocne poparcie wśród szerokich rzesz robotników, chłopów, inteligencji, wśród milionów ludzi wierzących, w mieście i na wsi. Na tyśiącznych zgromadzeniach masy ludowe domagały się od władz kościelnych zaniechania szkodliwej walki z Rządem i ułożenia stosunków z państwem na podstawie oświadczenia rządowego. Wiadomo również, że stanowisko Rządu spotkało się z uznaniem,

**Jerzy Albrecht**

## Odpowiedź wicherzycielom

z mniej lub więcej śmiałym poparciem setek księży patriotów, związanych z ludem i niechętnych wciąganiu Kościoła do walki z państwem polskim, jak: ksiądz Faustman, ks. dziekan Płonka, ks. Henczyca, ks. Pasteriak, ks. Kaleta, ks. Infulat prof. Zaleski i wielu, wielu innych.

A jak ustosunkowała się hierarchia kościelna do oświadczenia rządowego?

24 kwietnia ogłoszony został z ambon list pasterski.

O czym mówi ten list, podpisanym przez 24 biskupów?

Z listu pasterskiego wynika jasno i niedwuznacznie, że episkopat wbrew woli szerokiego mas ludowych, nie chce porozumienia z państwem, że wchodzi jawnie na drogę walki z demokracją polską, na drogę podburzania przeciw państwu Ludowemu, stosując niewybredne środki demagogii i fałszowania naszej rzeczywistości w oczach ludzi wierzących.

### Insynuacje a rzeczywistość

List pasterski usiłuje wzmocnić naszemu społeczeństwu, że Kościół w Polsce jest prześladowany, że swoboda wiary jest zagrożona, że nauce religii jest zakazane itp. Usiłuje to wzmocnić wierzącym, aby wywołać w nich rozterkę, ażeby wnieść zaniepokojenie, ażeby wezwać do „obrony wiary” przed zmyślnym i niebezpiecznym, ażeby wznieść fanatyzm religijny, wprowazić rozdział w szeregi społeczeństwa i zahamować naszą pokojową, wielką pracę.

Zestawmy ten list z naszą rzeczywistością.

Co mówią fakty — fakty, stwierdzone przez każdego obywatela w codziennym życiu kraju?

Fakty mówią, że nigdzie rząd nie przeszkadza w sprawowaniu obrządków religijnych i w nauczaniu religii. Fakty mówią przeciwnie, że praktyki religijne kościoła są pod ochroną państwa państwowych.

Fakty mówią, że Kościół ma w Polsce wolność wydawania i wydaje 62 czasopisma i gazety w wieloletniej praktyce nakładach, to jest wielokrotnie więcej, niż np. we Francji i Anglii.

Fakty mówią, że dobra kościelna zostały wyłączane spod działania reformy rolnej.

Fakty mówią, że ilość posiadłości zakonnych nie zmniejszyła się, lecz poważnie wzrosła w porównaniu z okresem przedwojennym.

Fakty mówią, że państwo wy-

### Znamienna obrona

List pasterski występuje z jawną obroną tych księży, którzy współdziałali w zbrodniach band podziemnych i prawomocnie skazani zostali na jawnych rozprawach przez sądy Rzeczypospolitej na najcięższe kary.

„Bolesnie odczuwamy... głosi list pasterski — że tylu kapłanów jest oderwanych (!) od ołtarza. Niepokoją nas szeregi obwinionych i skazanych, którym nawet pomoc nie jesteśmy w sta-

dało setki milionów złotych na odbudowę kościołów.”

Fakty mówią, że liczba stowarzyszeń religijnych, swobodnie działających w Polsce, jest większa, niż w jakimkolwiek innym kraju Europy.

Fakty mówią, że ani we Francji, ani w Anglii, ani w Belgii, ani w Stanach Zjednoczonych, a więc w wielu krajach, w których Kościół oddzielony jest od państwa nie korzysta on z tak szerokiego uprawnień i przywilejów, jak w Polsce Ludowej.

Ale fakty mówią również o tym, że tych rozległych uprawnień i przywilejów przeważająca część hierarchii kościelnej w Polsce nie chciała dotąd wykorzystywać dla włączenia się do pracy całego narodu nad odbudowę zniszczonego kraju z ruin wojennych, nad umocnieniem państwa i niepodległości naszego państwa. Przeciwnie, antydemokratyczna, ślepo posłuszna rozkazom polityków watykańskich część kleru wykorzystywała te rozległe prawa i swobody dla hamowania wysiłków odbudowy, występując przeciwko tym, którzy ofiarą i wydają pracę przodują w walce o dobro byt i siłę Polski; wykorzystywała je, aby jątrzyć i budzić niepokój i w ten sposób działała na rękę podziemi i tym, co szkodziło dobre imię Polski poza granicami kraju.

Władza ludowa nie może i nie będzie tolerować dalszego nadużywania tych swobód i przywilejów przeciwko interesom państwa polskiego.

nie, nie mając możności poznania listy tych oskarżeń, ani wysłuchania (?) oskarżonych.”

O jakich kapłanach tu mowa? Czy może o księdzu Fertaku, który błogosławił ryngrafy bandy NSZ i „mordowanie zwolenników obecnego ustroju” nazywał „świętym obowiązkiem”, który na jawnej rozprawie w Warszawie oświadczył, przywożąc do niezbitymi dowodami, że obraz jego działalności „namalowany

jest krwią ojców rodzin”?

Czy może o ks. Lososlu lub ks. Ortowski, którzy nie tylko błogosławili krwią bandę „Murata”, ale organizowali, pomagali, inspirowali dziesiątki bełsińskich morderstw, ażeby potem „pocieszać” rodziny tych, których morderstwa kazali?

Przez długi czas opinia publiczna w całym kraju na próżno oczekiwała ze strony episkopatu

### Nawrót do średniowiecza

List pasterski usiłuje zawrócić Polskę do mroków średniowiecza. Biskupi usiłują skłonić młodzież polską do porzucenia wszelkiej pracy społecznej, do wyrzeczenia się zdobyczy nowoczesnej nauki i kultury, zachęcając jej jedynie lekturę religijną. Biskupi chcieliby sytuować w sercach i umysłach naszej młodzieży umiowanie dzieł naszych wieszczów, które nie-

słów potępienia dla tych zbrodniarzy, dla coraz liczniejszych faktów wzięcia się księży z przestępstwa, zbrodnia działaczością podziemia. Dziś wszyscy uczcili ludzie z najwyższym oburzeniem przyjmują te niesłychane wyrazy solidarności listu pasterskiego z jawnymi zbrodniami, rzami, łamiącymi nie tylko prawo, ale i elementarne zasady etyki.

raz znalazły się na indeksie kościelnym, chcieliby stłumić jej szlachetny pęd do wiedzy. Młodzież polska dumna jest z tego, że należy do narodu, który wydał Kopernika i Sniadeckiego, Mickiewicza i Słowackiego, Chopina i Curie-Skłodowską i nie da posłuchu nawoływaniom do średniowiecznego obskurantyzmu.

### Spadkobiercy Targowicy

List pasterski długo i zawiłe próbuje wykażać, że „Kościół wpływał swoich nigdy nie używał na szkodę Polski”.

Dziwnie zaiste brzmią te słowa w liście podpisanym przez biskupów, wśród których widnieją nazwiska splamione kolaboracją, wysługiwaniem się hitlerowskiemu okupantowi — biskupów Kaczmarczyka, Adamskiego, Lorka...  
Powszechnie wiadomym jest, że w okresie okupacji hitlerowskiej w walce z okupantem, w obozach, w katowniach Gestapo ginęli obok tysięcy bojowników o wolność również księża patrioci, wierni sprawie swego narodu. Imiona ich otacza cześć cała patriotyczna i demokratyczna opinia.

Ale któż nie pamięta niegodnego postępowania biskupa Kaczmarczyka, wysługującego się Niemcom, któż nie pamięta słów jego listu pasterskiego z maja 1940 r. w którym pisał: „Władze niemieckie zgodnie z obietnicą zostawiły nam swobodę w życiu kościelnym i religijnym. Chcę tedy i wyzywam was, abyscie z całą sumiennością zachowywali wszystkie przepisy i prawa władz tak administracyjnych jak i wojskowych. W społeczeństwie musi być ład i porządek (!). Nie wolno nam nakłaniać ucha na podszepty podejrzanym ludzi, gdyby usłuchali wciągnąć społeczeństwo nasze, zwłaszcza młodzież, do nieobliczalnej, konspiracyjnej akcji”!

A któż nie pamięta antypaństwowej działalności biskupa Adamskiego, którego kuria już nazajutrz po upadku Polski 13 września 1939 r. pospieszyła z listem w języku niemieckim (!):  
„Lebe Christen — MHP Chrześcijanie! Współpracujcie uczciwie z władzami niemieckimi, dopilnujcie jak dobrzy chrześcijanie i obywatele wszystkich ustaw i rozporządzeń niemieckich władz wojskowych i cywilnych. Zajmijcie się spokojną waszą pracą domową. Ufajcie bezwzględnie

Watykanu, którego głowa — Pius XII nie znalazł słowa potępienia dla oprawców hitlerowskich, kiedy mordowali miliony Polaków, a który dziś po piera otwarcie rewizjonistyczne, antypolskie dążenia Niemców, który wprzegał Watykan w służbę imperialistycznych planów amerykańskiego kapitału.  
Wyrazem tej samej polityki jest list pasterski episkopatu.

Watykanu, którego głowa — Pius XII nie znalazł słowa potępienia dla oprawców hitlerowskich, kiedy mordowali miliony Polaków, a który dziś po piera otwarcie rewizjonistyczne, antypolskie dążenia Niemców, który wprzegał Watykan w służbę imperialistycznych planów amerykańskiego kapitału.  
Wyrazem tej samej polityki jest list pasterski episkopatu.

Wyrazem tej samej polityki jest list pasterski episkopatu.

### Sparalizujemy wicherzenia reakcji

Dlaczego episkopat polski, wbrew woli narodu, wbrew interesom polskimi, wbrew jasnemu stanowisku rządu, zapewnijacemu pełną swobodę wiary i praktyki religijnej, wybiera miast porozumienia — drogę walki?

Dlaczego stwarza fałszywy obraz rzekomych ograniczeń i prześladowań Kościoła w Polsce?

Dlaczego solidaryzuje się, dlaczego usprawiedliwia księży, którzy powiazali się z terroryzmem podziemia i obcą dywersją?

Dlaczego usiłuje stłumić entuzjazm młodzieży, budującej jasną przyszłość naszej Ojczyzny?

Dlaczego usprawiedliwia tych spośród kleru, którzy w dalszej i niedawnej przeszłości jawnie sprzeniewierzyli się interesom narodu i służyli wrogim Polsce siłom?

Dlaczego ściga i prześluduje tych księży, którzy chcą współpracy z władzą ludową i w praktyce ją realizują?

Czyż to nie dla obrony religii, nie dla obrony wiary, nie dla obrony Kościoła, którym nikt i nie w Polsce Ludowej nie zagraża, a dla polityki —

To nie jest dokument polski.

Jeszcze na szereg tygodni przed jego ogłoszeniem, kiedy niektórzy przedstawiciele hierarchii kościelnej przebiegali się w owce skóry i przebakiwali o porozumieniu między Kościołem a państwem, słyszeliśmy już zapowiedzi tego listu przez „Głos Ameryki” i w „Osservatore Romano”.

Mocodawcy episkopatu polskiego znajdują się nie tu w Polsce wśród milionów prostych ludzi, budujących lepsze jutro w swej Ojczyźnie, lecz tam, wśród imperialistycznych i watykańskich polityków.

reakcyjnej polityki, bezokazywanej, polityki watykańskiej polityki, która zmierza do osłabienia naszego Ludowego Państwa i poderwania dzieła budowy nowej Polski.

Ta polityka, jak wszystkie poprzednie próby wsteczności zatrzymywania rozwoju i postępu naszej Ojczyzny, jest beznadziejna, musi ona doprowadzić jej sprawców tylko do dalszego odosobnienia w narodzie i może się skończyć tylko bankrutstwem.

Tej polityki, wymierzonej w interesy naszego Ludowego Państwa, tolerować nie będziemy.

Władza ludowa i demokracja polska ma dosyć siły, aby sparalizować wszelkie wicherzenia reakcji.

W swym dążeniu do obrony najistotniejszych zdobyczy Odrodzonej Polski władza ludowa korzysta i korzystać będzie z pomocy i poparcia obrzyniejszej większości wierzących.

Nie wątpimy, że wśród duchowieństwa nie zabraknie szczerych i uczciwych patriotów i obywateli, którzy znajdą wspólną drogę z Polską Ludową.

### 1-szomajowa zbiórka na Centralny Dom Młodzieży

W ramach obchodu tegorocznego Święta 1-Majowego na terenie całego kraju przeprowadzana będzie zbiórka uliczna na rzecz budowy Centralnego Domu Młodzieży w Warszawie.

Młodzież polska nigdy dotąd nie miała swego ośrodka — dziś sama go buduje. Centralny Dom Młodzieży jest wielkim zadaniem, jakie wzięła na siebie młodzież w dziele odbudowy Warszawy.

W nowej, pięknej i wspanialszej, niż ongiś, Warszawie nie zabraknie wielkiego ośrodka młodzieżowego, który będzie własnością młodzieży całego kraju. Ośrodek, który będzie przybywających do Warszawy młodych robotników i chłopów, uczniów i studentów. Centralny Dom Młodzieży będzie kompleksem, otoczony dziedzielniami gmachów, w których znajdą się świetlice, wielka biblioteka, czytelnia, teatr, sale odczytowe, ośrodek szkoleniowy, oraz siedziba władz naczelnych ZMP i ZAMP. Przewiduje się również na terenie 50-hektarowej

dzielnicy młodzieżowej urządzenie pływalni, sal sportowych, gimnastycznych i ośrodka turystycznego dla wycieczek. Dziedziniec zamknie park i rozległe tereny sportowe z przystanią kajakową na Wiśle.

W najpiękniejszej części Warszawy stanie Centralny Dom Młodzieży; już od czerwca na terenach pomiędzy Parkiem Ujazdowskim a Placem Zwabiciela pracowały traktory i buldożery. Znikają ruiny, przygotowuje się teren pod budowę CDM.

1-Majowa zbiórka na CDM wyrażać będzie troskę klasy robotniczej i całego ludu pracującego o wychowanie młodego pokolenia — budowniczych Polski socjalistycznej.

1-Majowa zbiórka — to konkretna pomoc klasy robotniczej w budowie wielkiego socjalistycznego ośrodka młodzieży.

W zbiórce weźmie udział około 150 tysięcy kwestarzy — przedstawicieli partii, członków Związków Zawodowych, oraz młodzieży.

**W. Ażaiew**

128

## Daleko od Moskwy

Oczywiście, obecnie to wszystko już zanikło i oni nie żywią do siebie nadal nienawiści, która przejawia się tylko w poszczególnych wypadkach — ojciec nazywał to pozostałościami ustroju rodowego. I kiedy słyszałam, jak Liberman wygaduje na Fedosowa, a Fedosow na Libermana, przypomniałam sobie słowa ojca i pomyślałam: niesnaski pomiędzy naszymi naczelnikami — są także przeżytkami przeszłych wieków.

— Ho, ho dziewczyna trochę się zagalopowała! — powiedział głośno Fedosow.

— Nie, nie przeholowałam! — żywo odwróciła się Zenia rozkładając ręce. — Proszę mi powiedzieć towarzyszu: czy nie można uważać za przeżytek ten dziki wypadek, kiedy dwaj radzieccy ludzie postawieni na dwóch sąsiednich odcinkach pracy, zaczynają sobie nawzajem przeszkadzać? Może pomiędzy nimi istnieje współzawodnictwo? W takim razie proszę mi to wyjaśnić.

Rozległy się oklaski. Zaikind pochylił się nad stołem, ukrywając uśmiech.

— Nie wolno tak głośno i ostentacyjnie oczerniać ludzi, — powiedział Liberman oczekując, aż się uciszy.

— Jeśli żądacie faktów, mogę je podać. Fakty były nonsensowne śmieszne. Zenia przerwała nagle w połowie zdania, szybko podeszła do Libermana i cichym ze zdenerwowania głosem zwróciła się do niego, jakby zapominając o obecnych.

— Dlaczego wy nie lubicie ludzi? Dlaczego nie macie w sobie dobroci? Wiem, że jesteście człowiekiem uczciwym, że cudzego nie weźmiecie. Ale czy uczciwość to jest prawdziwa, jeśli wszyscy inni są nieuczciwi u nas? Często przechwalacie się — „ja otrzymuję wszystko co trzeba... prócz mnie nikt nie otrzyma”. Wierzę, że tak jest w rzeczywistości. I co z tego! Przypuścimy, że zdobyliście tysiąc wатовanych kurtek, ludzie marzną i przeklinają was na całego. Was jednakże to nie dotyczy, ponieważ wasi naczelnicy już wam podziękowali z kurki. W waszym oddziale znalazłam cztery depeche z trzeciego punktu: tam brak kaszy. Wy zaś otrzymaliście kaszę — a reszta was nie obchodzi.

Liberman siedział, ramiona jego były podniesione i często mrugał jasnymi rzęsami. Próbowal odpowiedzieć, lecz Zenia nie dopuszczała go do słowa.

— Proszę mi odpowiedzieć, — ciągnęła z naciskiem dziewczyna zdenerwowanym głosem. — Po co w ogóle staracie się zdobywać kaszę i wiele jeszcze innych rze-

czy? Czy tylko dlatego, ażeby ludzie mówili — „jaki z Libermana znakomity naczelnik zaopatrzenia — wszystko potrafi zdobyć!” — Nie, wy otrzymujecie to wszystko, ażeby ludzie byli syści, ubrani, ażeby im było ciepło w czasie mrozu. Bo wy nie posiadacie duszy, u was istnieje tylko miłość własna, ambicja zamiast duszy — oto, co wam mogę powiedzieć.

Kozłowa rozejrzała się i lekko zdenerwowana, wróciła na swoje miejsce.

— Matko kochana, kogoż to interesują te płomienne dzwiekie przemówienia — rzucił Liberman i spojrzal ukradkiem na organizatora partyjnego.

— Mnie interesują. I wszystkich towarzyszy interesują. A najważniejsze, że dla was wystuchanie ich będzie bardzo pożyteczne — chłodno powiedział Zaikind i przenikliwie popatrzył na Libermana. Do Zeni zaś odwrócił się i powiedział z uśmiechem: — Proszę kontynuować...

Greczkin był szczęśliwy i nie spuszczał oczu z Tani. „Kto, jak kto, ale jak wiem najlepiej, że nawiczej interesowała się tańcami i śpiewem. Ale myśmy z Alosą wciągnęli ją do komсомolskiej pracy i oto — proszę” — myślał z zadowoleniem Greczkin. Zenia przemawiając dalej, wymieniła jego imię. Nie spodziewał się, że zabierze się również do niego, jednakże nie obraził się, tylko pokiwał głową, gdy uchwycił jej spojrzenie.

**Nasza odpowiedź na pakt atlantycki: produkcja ponad plan, sojusz z ZSRR!**

## Rozwijamy i wzmacniamy naszą gospodarkę dla dobra mas pracujących i dla dobra pokoju

W życiu politycznym i gospodarczym Polski Ludowej zamknęliśmy pewien okres, który rozpoczął się Czynem Kongresowym polskiej klasy robotniczej i kończy Czynem 1 Maja. Okres ten był jednym z etapów naszego marszu naprzód w warunkach stworzonych przez jedność ideologiczną i organizacyjną ruchu robotniczego.

Był to etap, w którym wartości życia politycznego i gospodarczego zrodziły nowe, nieprzemijające wartości wysiłku ludzkiego i przyniosły szereg wspaniałych osiągnięć w naszej gospodarce narodowej.

Rozwijająca się na fali Czynu Kongresowego aktywizacja mas pracujących pozwoliła postawić nowe, ambitne hasło przedterminowego ukończenia planu rocznego, celem zdobycia szerszej bazy wyjściowej dla nowych zadań planu 6-letniego.

Oparty na współzawodnictwie pracy Czyn Przedkongresowy pozwolił przekroczyć nasze plany produkcyjne w 1948 r. o 10 proc. Doświadczenia tego okresu wskazywały — według słów tow. min. H. Mińca — że nasze planowanie gospodarcze „w coraz większym stopniu wpływa na masowy, potężny ruch współzawodnictwa pracy”, który pozwala przekraczać zamierzenia.

Od tego czasu, na etapie dwóch czynów, Partia i klasa robotnicza postawiły przed masami pracującymi nowe zadania w dziedzinie racjonalizacji i lepszej organizacji wysiłków produkcyjnych, co znalazło swój wyraz w uchwałach Konferencji Oszczędnościowej, a potwierdzone zostało przez osiągnięcia Czynu 1 Maja.

Współzawodnictwo, wsparte systemem oszczędzania i wysiłkiem nowatorskim robotnika polskiego, pozwoliło z koleje na przedterminowe wykonanie planu 1949 roku — ostatniego roku naszej trzylatki gospodarczej, który w tych warunkach ukończyć możemy na 2 do 3-ch miesięcy wcześniej. Z doświadczeń okresu tych kilku miesięcy nie tylko jednak wiemy, że plany będą przekroczone, lecz wiemy również, w jaki sposób cel ten będzie osiągnięty.

Mówił o tym komunikat CUP o wynikach pracy w I kwartale br. stwierdzający, że „reforma systemu plac i norm zrealizowana na I-ym kwartale 1949 r. przyniosła wzrost wydajności pracy robotników”. Również drogę tę wskazują nam postanowienia oszczędnościowe, które w sumie przysporzyły mająz górną 117 miliardów złotych oszczędności.

Przed wszystkim jednak wiemy z cyfr opublikowanych

Nasi korespondenci piszą:

### Załoga PZZPJG wypełniła zobowiązania

Na zebraniu całej załogi fabrycznej pracownicy P. Z. Z. P. J.G., Wytwórnia Nr 6, postanowili dla uczczenia 1-go Maja wykonać plan roczny, do dnia 15.10. br. oraz podnieść jakość do 99 proc.

Plan oszczędnościowy, wyrażający sumę 74,5 milionów zł. postanowiono podnieść o 10 proc.

Poza tym w dyskusji poszczególni pracownicy podjęli indywidualne zobowiązania; a więc tow. Wesolowski z walcowi zobowiązał się podnieść dzienną produkcję do 1000 kg., tow. Kuropatwa z przykrójni zobowiązał się wykonać dziennie o 200 par części do obuwia więcej, tow. Markiewicz Władysława zobowiązała się wykonać dziennie o 20 par na każdym pasie więcej, czyli zwiększyć produkcję o 200 par dziennie.

Poza tym dla uczczenia święta 1. Maja, fizyczni i umysłowi pracownicy naszej wytwórni w związku z uzyskaniem nowych bliźniaczych walcekar postanowili wykonać pod nie fundament betonowy o powierzchni 70 m. kw. W dniu wczorajszym wpłynął meldunek, że fundamenty są gotowe. Również tow. Wesolowski, Kuropatwa i Markiewicz zobowiązania swe już wykonali.

Błażek Edmund korespondent fabryczny „Głosu” z PZZPJG Nr 6

przez CUP, że dzięki tym metodom przekroczyliśmy plan produkcyjny 1-go kwartału 1949 r. w najważniejszych odcinkach wytwórczości.

W porównaniu do I kwartału 1948 r. wyprodukowaliśmy więcej węgla o 8 proc., stali o 16 proc., rudy żelaza o 13 proc., cynku o 25 proc., superfosfatu o 95 proc., obrabiarek do metali i drzewa o 42 proc., wagonów osobowych o 23 proc., żarówek o 71 proc., cementu o 35 proc., szkła okiennego o 14 proc., tkanin bawełnianych o 15 proc., tkanin lnianych o 20 proc., skór podeszwywanych o 10 proc., skór wierzchnich o 33 proc., oleju surowego o 19 proc. i papierosów o 62 proc.

W rolnictwie przekroczyliśmy plan zasiewów wiosennych, szczególnie wydatnie przy uprawach specjalnych (ten o 23

proc. i konopie o 12 proc.), zwiększyliśmy zaopatrzenie w nawozy sztuczne o 13 proc., wykonano akcję kontraktacyjną trzody chlewniej 1949 r. do tej pory już w 70 proc. i wreszcie powiększono liczbę traktorów o 1190 do ogólnej 13.600.

Rolnictwo otrzymało pomoc kredytową na siewy, orkę i zakup nawozów sztucznych w ogólnej sumie 1.350 milionów zł. Pomoc ta, dzięki wzmocnionej przez nasz aktyw wiejskiemu klasowej i pomyślnie rozwijającej się w tym czasie akcji pogłębiania współpracy robotniczo-chłopskiej, dotarła do właścicieli rąk — do drobnych i średniorolnych chłopów.

Przewozy towarów w I-ym kwartale 1949 r. przekroczyły o 13 proc. osiągnięciem z roku 1948, przewoży osób o 10 proc. przeladunki towarów w portach

wzrosły o 17 proc., przy czym port szczyński osiągnął imponujące rezultaty, powiększając w ciągu roku swoją pracę prawie 3-krotnie.

Bilansując dorobek gospodarczy, szczególnie ważnego w naszym życiu etapu, który zaczął się Czynem Kongresowym i do pełnił Czynem 1 Maja, przypomnieć należy słowa Przewodniczącego KC naszej partii tow. Bolesława Bieruta, wypowiedziane na ostatnim plenum KC PZPR, który podkreślił wagę zagadnień gospodarczych w walce o utrzymanie pokoju.

„Rozwijając i wzmacniając naszą gospodarkę stwierdził tow. Bierut — rozwijamy i wzmacniamy jednocześnie siłę gospodarczą i obronną całego frontu antyimperialistycznego, rozwijamy i wzmacniamy siły pokoju”.

## Tysiączna obrabiarka!

Robotnicy Zakładów Mechanicznych im. Strzelczyka chlubnie wypełnili swe zobowiązania

W dniu 1-ym Maja przejeździe ulicami Łodzi udekorowana pięknie samochód, a na nim tysiączna obrabiarka robotników fabryki im. Strzelczyka. Niejedno serce uderzy radośnie, gdy oczy przeczują umieszczony na obrabiarce transparent: „Tysiączna obrabiarka, to nasza odpowiedź na pakt atlantycki”.

Długim szeregiem stoją dziesiątki obrabiarek w hali montażowej fabryki im. Strzelczyka, niby żołnierze w karnym ordynku. Żołnierze postępu i pokoju — maszyny, które przyczynią się do podniesienia możliwości produkcyjnych na szego przemysłu, do usprawnienia produkcji kraju.

Nie jeden już taki „oddział” gotowych obrabiarek wymaszerał dla pełnienia swych prac z sal tej fabryki. Wszystkie one były dziełem pracowni tych rąk „strzelczykowski” robotników. Sprawne dłoń toczyły, szlifowały, pasowały niezliczone ilości części maszyn. Ile było tych maszyn? Ktoś tam liczył. Robotnicy nie liczyli. Starali się wyrabiać jak najwięcej i jak najlepiej. Interesowali się poziomem swej produkcji, dbali o wykonanie planu. Ale obrabiarek, jak groziły w saktewce — nie liczyli.

I oto pewnego dnia obiega fabrykę wieść, że wkrótce zdobrana zostanie tysiączna obrabiarka.

— Oho! — wykrzyknęli robotnicy z radością — niezła cyfra! Podkreślimy ją czerwono, by dostrzegli ten, bądź co bądź, pokaźny wynik naszych trudów wszyscy gardujący o wojnie, wszyscy wrogowie pokojowych wysiłków ludowej demokracji. A więc, wykonamy tę tysiączną obrabiarkę na dzień Święta Robotniczego, na 1-go Maja.

Jak zapowiedzieli — tak wykonali. Ta historyczna obrabiarka pozornie wygląda, jak wszystkie inne. W przededniu uroczystości pierwszomajowych skromnie stoi w szeregu innych w hali montażowej. Koło niej uwiązają się brygadziści. Ostatnie próby, ostatnie dotknięcia narzędzi.

Ta zapobiegliwa krzątania przy wykańczeniu montażu obrabiarki jest jednak nieco odmienna, niż zazwyczaj. Trochę inaczej ją ogląda obrabiarka załoga fabryki. Bowiem tysiączna obrabiarka jest prototypem o zmiennej częściowo konstrukcji, więc budzi specjalne zainteresowanie, stanowiąc przedmiot wyjątkowych nadziei i osobistych trosk.

Części tysiącznej obrabiarki

### Interpelacje naszych Gzytelników

## Właściciele letnich i zimowych rezydencji

Tow. Redaktorze! Każdemu z nas dał się we znaki głód mieszkaniowy. Jeszcze dzisiaj dużo jest rodzin robotniczych, gnieźdzących się w małych i wilgotnych pokojkach. Zdałoby się, że rzeczywiście nie ma bezużytecznie stojących mieszkań. Tymczasem przed kilkoma dniami miałem okazję zwiedzić duży dom w Reymontowie przy ul. Żyznej 7-9, który stanowi własność spadkobierców p. Rychlewskiego. Otóż dom ten stoi

Na oddziale wytaczarek brygadziści tow. Otorowski i tokarze Kowalczyk i Jackiewicz zobowiązali się podnieść swą produkcję o 20 proc. w stosunku do miesiąca ubiegłego. Zobowiązania te wykonali na dwa dni przed terminem. Przewodnik pracy oddziału heblarek tow. Lalek przekroczył już o 6 proc. swe pierwszomajowe zobowiązanie. Na słowa uznania odpowiada: „Przecież to nie wysiłek sportowy, żeby dobiec do mety i uiszczyć. Zobowiązanie się wykonało, by móc zrobić jeszcze więcej i jeszcze lepiej. Tak samo z tą tysiączną obrabiarką. Dział zrobiliśmy ją. Dobra jest. Robimy dalej. Za rok będzie dwutysięczna.

Podobnie jest i gdzie indziej. W wydziale elektrycznym brygada tow. Szatkowskiego w milczącej zgodzie pokonała nieładną przeszkodę, mianowicie brak kabla, nie pozwalającego na uruchomienie nowej szlifarki do płaszczyn. Szlifarka już idzie na starej kablach, pracownicy i starym „odrodzonych” przez brygadę.

Slusarz tow. Doruch, którego praca zawarta jest w idealnych płaszczach tysiącznej obrabiarki, przekroczył swe zobowiązania pierwszomajowe — o 15 procent. Tow. Woltujczyk, instruktor w brygadzie uczniowskiej, zobowiązał się wyszkolić kilkunastu nowych fachowców. O wyniki nie trzeba go pytać. Wystarczy popatrzeć na wskaźniki brygady.

B. Drzew.

## Tow. Dolniakowa z PZPB Nr 1

wraz ze swoim zespołem dotrzymała słowa

— Czy dotrzymuję zobowiązania majowego? Jak można o coś takiego nawet pytać! Towarzyszka Dolniakowa czuje się prawie obrażona. — Podjęła zobowiązanie, przyrzec publicznie, że się coś zrobi i nie dotrzymała słowa — to by człowiek musiał być chyba bez honoru.

A moja rozmówczyni ma tego honoru bardzo wiele. Wieleletnia poddana Scheiblerów, w scheiblerowskim familiaku urodzona i wychowana, wie, co to jest honor robotniczy w ogóle a już tym bardziej honor robotniczy teraz, gdy z poddanej i niewolnicy stała się panią, gospodynią swojej fabryki. Towarzyszka Dolniakowa jest pewna siebie, pewna swych zrzecznych, mocnych rąk i wcale nie słabszej głowy. Pewna też jest swoich współtowarzyszek pracy. Nie dlatego, żeby w jej zespole były same wykwalifikowane wrzecienniki, ale dlatego, iż naozajnie przekonała się, co zdziałać może wzajemna pomoc i współpraca, jaką się daje kolektywna. Ona osobiście i przed zobowiązaniem zespołu nie tylko że dawała sobie radę, ale stale przodowała (otrzymała ośmiem nagród w indywidualnym współzawodnictwie pracy) ale spośród jej współtowarzyszek w zespole jedna tylko i to jeden jedyny raz była nagrodzona w wysiłku pracy.

— A teraz — oznajmia rado-

śnie — jedna druga podciąga, jedna drugiej pomaga i cały zespół otrzymał już dwa razy nagrodę, wprawdzie jeszcze niezbyt wielką, ale i to przecież rzecz poważna, gdy przedtem nie otrzymywało się nigdy.

Kierowana sprzężoną ręką tow. Dolniakowej grupa 15 wrzecienników mocno posła naprzód nie tylko pod względem ilości produkcji ale i pod wszelkimi innymi względami. Nie ma już teraz mowy o czyszczeniu maszyn tekturą. Ilość pojedynków

stała się zmniejsza a i dyscyplina pracy przestała być problemem.

— Z początku — opowiada tow. Dolniakowa — zapisywałam sobie, która się spóźnia, a teraz już nie ma wcale potrzeby, każda przychodzi do roboty raczej parę minut wcześniej i nie odchodzi od maszyny tak długo, jak długo przemija się kręci. Jeszcze jedno pasmo i jeszcze jedno, o to starają się wszystkie na wysiłek.

Moja rozmówczyni nie jest je-

dnak tylko patriotką swojego własnego zespołu. Jak osobistą wygraną cieszy się, że przędzalnia jako całość poprawiła swą produkcję.

„Nawet tkalnia nam to przyznaje” — podkreśla, by rozwiać wszelkie mody pod tym względem wątpliwości.

Tow. Dolniakowa stosunkowo niedawno czynna jest w ruchu robotniczym, lecz zdążyła związać się z partią mocnymi węzłami.

—

—

—

—

—

—

—

—

## To i owo Attlee w opałach

Premier Attlee wybrał się niedawno do Glasgow, gdzie na zebraniu organizacji labourystowskiej miał wygłosić przemówienie polityczne. Wystąpienie premiera Attlee napotkało jednak na poważne przeszkody. Gmach kinoteatru, w którym miał przemawiać p. Attlee, został zablokowany przez przedstawicieli Związków Zawodowych oraz cechów rzemieślniczych, co zmusiło p. premiera do skorzystania z bocznego i mało widocznego wejścia. Chociaż bowiem o to, że przedstawiciele ludności pracującej Glasgow zbrali się przed kinem nie w celu wiwatowania na cześć p. Attlee, lecz wprost przeciwnie — dla wręczenia mu rezolucji, protestującej przeciwko polityce rządowej.

O owacjach w ogóle nawet mowy nie było. Gdy p. Attlee zmierzając do gmachu kina, spotkał się z tłumną demonstracją, której uczestnicy wołali: „Precz z głodowym budżetem!”. Inna demonstracja zjawiła się tuż u wejścia do kina: nad głowami zebranych widniały transparenty: „Precz z reakcyjnym budżetem!”, „Dajcie nam więcej żywności!”, „Pakt atlantycki — to groźba dla pokoju!”.

Podczas gdy p. Attlee z miłą niezbyt radosną przemawiał w gmachu kina, przed budynkiem odbył się wiec protestacyjny, na którym liczni mówcy ostro krytykowali politykę rządu Labour Party. Uczestnicy wiecu jednomyślnie uchwalili rezolucję, potępiającą nowy budżet, który niesie klęskę robotniczej dalsze obciążenia i ograniczenia. Trzeba było wezwać silne oddziały policyjne, by uchronić pana premiera od zbyt dobitnych przejawów „sympatii” ze strony mieszkańców Glasgow.

Glasgow jest jednym z największych ośrodków przemysłowych Anglii, toteż w tym mieście bezrobocie i niedza wśród mas robotniczych przybierają zaskazujące rozmiary. Nic dziwnego, że ludność Glasgow manifestuje tak wyraźnie niechęć i wrogię nastroje w stosunku do szefa rządu labourystowskiego, zdając sobie sprawę, iż właśnie p. Attlee i jego ministrowie, wysługujący się kapitalizmem, są bezpośrednio odpowiedzialni za coraz cięższą sytuację ludzi pracy.

W tych nastrojach ludność Glasgow nie jest bynajmniej odosobiona: przeprowadzone nie dawno wybory samorządowe dowiodły, że popularność Labour Party w masach wyborczych spada bardzo wydatnie, co — ze względu na zbliżające się wybory parlamentarne — nie jest dla bevinowskich „socialistów” dobrym prognostykiem.

B. D.

## 4 i pół miliarda złotych na żłobki, mieszkania i oświatę

Budżet socjalny przemysłu włókienniczego na rok bieżący można rozbić na trzy zasadnicze części. Pierwsza z nich — najważniejsza, to opieka nad matką i dzieckiem.

1,9 miliarda złotych przeznaczonych na ten cel jest gwarancją, że ok. 73 tys. dzieci włóknarzy, które zostaną objęte w tym roku opieką, będzie należałyce dożyły i użył ska fachową oraz troskliwą opiekę w żłobkach, przedszkolach, świetlicach, w stacjach opieki nad matką i dzieckiem, będzie nabierał zdrowia i wy-

poczywać na półkoloniach, koloniach i w prewatoriach dziecięcych.

„Dzieci są przyszłością narodu” — to też nasze Państwo Ludowe, mimo trudnych jeszcze warunków, nie skąpi pieniędzy ani wysiłków, by je wychować na dzielnych i zdrowych obywateli, zapewniając im jak najlepsze warunki rozwoju.

Dużym krokiem naprzód w poprawnieniu naszych warunków mieszkaniowych będą masowo przeprowadzane w bieżącym roku pod hasłem likwidacji analfabetyzmu, zakładania kół samokształceniowych, językowych, artystycznych, popierania bibliotek, organizowania odczytów i szkolenia zawodowego i społecznego. Dla każdej grupy robotników, mających jakieś specjalne zainteresowania czy to w dziedzinie literatury, sztuki czy też w jakimkolwiek kierunku fachowym lub społecznym będą utworzone specjalne koła pod kierownictwem wykwalifikowanych uczyteli lub instruktorów. W Polsce Ludowej dostęp do kultury i oświaty, do nauki i do słowa pisanego otwarty jest dla wszystkich, którzy tego pragną.

Bel

# Głos Kobiet

## Razem utrwalamy pokój i tworzymy lepsze jutro

### Kobiety polskie z otuchą święcą dzień 1 Maja

W dniu 1 Maja kobiety we wszystkich krajach świata wyjdą na ulice, by manifestować pod hasłem: Niech żyje Międzynarodowy Dzień Solidarności mas pracujących! Ta solidarność mas pracujących całego świata jest gwarancją lepszego jutra i utrwalenia pokoju. Spelnią na niczym machinacje fabrykantów i ich popieczników. Przeciw klacie angloamerykańskich podżegaczy wojennych zespatają się sily pokoju, reprezentowane przez masy pracujące całego świata. Zwarty front i sil pokojowych nie dopuści do nowej wojny. Rachuby imperialistów zostaną rozwiane.

Masy pracujące Państw Demokracji Ludowej, narody ZSRR, robotnicy, inteligencja i intelektualisci krajów Europy Zachodniej i całego świata stanęli po stronie sil pokoju. W szeregach walczących o pokój znalazły się uciskane ludy kolonialne. Ludzkość zmobilizowała swe sily, aby do wojny nie dopuścić.

My, kobiety Polski, manifestując naszą solidarność z masami pracującymi świata, manifestujemy równocześnie na rzecz utrzymania pokoju na świecie. Spawalizowanie akcji podżegaczy wojennych da nam możność spokojnego budowania dobrobytu w naszym kraju.

Dzisiaj w Polsce mało zostało kobiet, które zamykałyby swe życie wyłącznie w kręgu

rodzinnego ogniska. Każda z nas przeżywa wypadki, rozgrywane się na arenie politycznej i każda wnosi swą cegiełkę do budowy lepszego jutra. Kobiętom miast stały się bliskie zagadnienia wsi. Hasło sojuszu robotniczo-chłopskiego przestało być tylko odświętnym sloganem. Napelnilo się ono żywą treścią i dzisiaj już kobiety miast i wsi nawiązały ścisłą współpracę.

W dniu Święta 1-Majowego kobiety wiejskie będą manifestować u boku swych siostr

pracujących w mieście, przeciw opiekunom niemieckiego imperializmu — anglosaskim podżegaczom wojennym.

Kobiety naszego kraju dokładają starań, aby podnieść poziom życia narodu na wyższy stopień. Robotnice masowym udziałem we współwzrostach pracy zwiększają produkcję. Intelektualisci pracujące dążą do podniesienia i wydajności wykonywanej pracy. Kobiety wsi biorą udział w podniesieniu wydajności swych gospodarstw.

Na to, abyśmy mogły w spokoju budować dla siebie lepszą teraźniejszość i jasną przyszłość dla następnych pokoleń, konieczny jest nam pokój. Nasz masowy udział w jutrzejszej manifestacji 1-Majowej będzie zadokumentowaniem wobec podżegaczy wojennych naszej zdecydowanej postawy w obronie pokoju.

### Centralna Akademia Kobięca

Z okazji Pierwszomajowego święta w dniu 26 kwietnia odbędzie się w sali Filharmonii uroczysta akademja. Akademję tę organizuje Liga Kobięc oraz Wydziały Kobięce Partii Politycznych i Związków Zawodowych.

## Oszczędzajmy i we własnym domu

### Racjonalne wykorzystanie odpadków pokarmów

Oszczędność stała się naczelnym naszym życiem zbiorowym. Realizujemy plany oszczędności na naszych placówkach pracy. Nie zawsze pamiętamy je-

dnak o tym, że oszczędzać należy i we własnym domu, prowadząc racjonalną gospodarkę odpadkami jedzeniowymi.

Obecnie w wielu domach marnują się zielone liście jarzyn. A przecież przy drożyznie owoców liście rzodkiewek, pietruszki, cebuli, porów, powinny być wykorzystywane, jako składniki surówek jarzynowych. Nie należy wyrzucać obierzyn zużytych owoców. Sporządzić na nich możemy ocet, po ususzeniu mogą też służyć jako namiastka herbaty. Resztki pieczywa, bułek i chleba, po wysuszeniu powinny zostać zmielone i wykorzystane do przyrządzania potraw. Zmielony chleb użyty być może za miast mąki do przyrządzania omeletów a tarta bułka zawsze jest potrzebna w gospodarstwie.

Wszelkie niewykorzystane resztki jedzenia powinny być użyte jako karma dla drobiu lub bydła. Jeżeli nie my sami to może nasi sąsiedzi mogą mieć z nich pożytek. Kość po oczyszczeniu przechowujemy i dostarczamy do zbiornie firmy „Bacutil”. Jej oddziały znajdują

się na terenie każdej rzeźni. Właściwa oszczędna gospodarka odpadkami jedzeniowymi to nie tylko zysk naszej kieszeni. Przynieść ona może poważne korzyści i gospodarce całego kraju.

## Pożyteczne pokazy

Liga Kobięc podjęła na szczeblu lokalnym akcję pokazów racjonalnej pielęgnacji niemiętych włosów i odrobny uśmiech. W ubiegłym tygodniu pokaz taki odbył się w Rudzie Pabianickiej. Na wykładach obecnych było 36 młodych matek. Również w dniu 26 bm. o

## Kobiety' bojowniczk



prof. Irena Joliot - Curie



prof. Cotton



Nina Popowa

Milliony kobiet biorą udział w walce o utrzymanie pokoju na świecie, na ich czele stoją zasłużone przywódczynie ruchu kobiecego. Irena Joliot-Curie, członkini Francuskiej Partii Komunistycznej, wielka uczona odznaczona dwukrotnie za pracę naukową nagrodą Nobla, jest czołowym działaczem ruchu walczących o pokój. Prof. Cotton przewodnicząca Sw. Dem. Fed. Kobięc znany pedagog i pracownik na polu nauki była inicjatorką zwołania Kongresu Pokoju w Paryżu. Nina Popowa przewodnicząca Antyfaszystowskiego

Frontu Kobięc ZSRR bierze poważny udział we wszystkich akcjach, zmierzających do utrzymania pokoju na świecie i w szeregu swych występach na forum międzynarodowym, demaskuje podżegaczy wojennych. Anna Seghers jest rewolucyjną pisarką niemiecką która w ciągu wielu lat walczyła z faszyzmem w swej ojczyźnie a dziś jest czołową postacią demokracji przeciw imperializmowi angloamerykańskiemu. Dolores Ibaruri — to sprywdliwiony bojownik o sprawiedliwość i wolność dla ludu hiszpańskiego



Anna Seghers

## Posępna dola Tragiczny los kobiet w Indiach

O tym, że w krajach kolonialnych kobiety żyją i pracują w warunkach niewolniczego niemal ucisku, słyszymy często, nie zdajemy sobie jednak sprawy, jakie formy ucisku ten przybiera.

Specjalna komisja kobieca, delegowana przez Światową Federację Kobięc Demokratycznych, badała warunki życia i pracy kobiet w Indiach. Oto drobny ułamek faktów, przytoczonych w raporcie przewodniczącej tej komisji, pani Simone Bertrand.

W Indiach warunki byto-

wania najszerszych mas ludności są bardzo ciężkie. Wpływa na to nie tylko niska skala zarobków oraz warunki pańszczyzniane, w których żyje chłop hinduski, ale i polityka imperializmu angielskiego na terenie tego kraju. Nędza, głód i zaoferanie Indostanu oraz Pakistanu leżą w interesie Anglii. Agenci angielscy pracują nad tym, by podsycać antagonizmy narodowościowe, religijne i wyznaniowe. Wywoływane na tym tle walki wewnątrz kraju przyniosły już stratę miliona istnień ludzkich.

Nędza, panująca na wsi, jest nie do opisanja, powoduje ona emigrację do miast. Wytwarza to w ośrodkach miejskich nadmiar rąk roboczych. Robotnik jest na łasce i niełasce pracodawcy. Kobięta zadowalać się musi połową nędznej płacy otrzymywanej przez mężczyznę. Kobięty w Indiach stanowią

tak tania i liczna siła robocza, że właściciele przedsiębiorstw przemysłowych ich pracą zastępują kosztowne narzędzia. W kopalniach kobiety wynoszą węgiel z szybów w koszach, umieszczonych na głowie. Właściciele kopalni uważają, że ten system transportu jest bardziej opłacalny, niż instalowanie kolejek lub też kupno chociażby taczek dla wózków węgla. Kobięty zatrudnione w budownictwie noszą na głowie piasek i cegłę, za pracę wykonaną pobierają nędzne grosze, co się lepiej kalkuluje przedsiębiorcom niż inwestycje na nowoczesny sprzęt techniczny. Indyjskie plantacje herbaty zatrudniają 300 tysięcy kobiet i 100 tysięcy 6-letnich dzieci. Płaca Kobięc jest nędzna, zarobek dziecka odpowiada wartości 20 dkg. cukru, czyli 35 zł dziennie. Fabryki cygar zatrudniają w produkcji dzieci w wieku od lat 6 do 12.

## Kobięty Łodzi porządkują groby żołnierzy radzieckich

Mieszkanke różnych dzielnic naszego miasta, zarówno partyjne jak i bezpartyjne, członkinie Ligi Kobięc oraz kobiety nie objęte ramami organizacji, w przededniu 1 Maja wzięły masowy udział w porządkowaniu grobów żołnierzy radzieckich, znajdujących się na Łódzkiej ementarach.

Kilkaset grobów żołnierzy Czerwonej Armii znajduje się na Zarzewskim ementarze. W dniu 26 i 27 bm. grupa 200 kobiet pracownic fabrycznych i gospodyń domowych oczyściła groby, doprowadziła je do porządku i posadziła na nich kwiaty, ofiarowane na ten cel przez Zarząd Miejski.

Podobne prace przeprowadzono również na innych ementarach.

## Nas korespondenci piszą Aktywność kobiet w przemyśle papierniczym wzrasta

Kobięty w przemyśle papierniczym stanowią 29 procent ogólnych zatrudnionych, w tym fizycznych pracownic jest 7.700, umysłowych — 1.300. Kobięty w zakładach produkcyjnych biorą czynny udział w realizacji planów i wybijają się na stanow-

iska kierownicze. Zarówno pracownice fizyczne jak umysłowe biorą czynny udział w życiu społecznym i politycznym, wchodzi w skład Rad Zakładowych, pracują aktywnie w organizacji Lig Kobięc, w kołach partyjnych. Kierowniczka świetlicy Fabry

ki Papieru i Celulozy w Kalekach, ob. Jachna, jest członkiem Zarządu Głównego Związku Pracowniczków Chemicznych.

Nazwiska przewodniczącej pracy Państwowej Leokadii, Dąbrowskiej Aleksandry (F-ka Kartonowej w Jeleniej Górze), Piętki Józefy (F-ka Celul. i Pap. w Krapkowiecach) znane są ogółowi papierników.

Pracownice przekazują swe doświadczenie swym towarzyszkom pracy i przykładem swym zachęcają pozostałych członków załogi do wyjątkowego wysiłku nad realizacją zamierzeń produkcyjnych i społecznych.

Notujemy również duży wkład pracy kobiet w akcji opieki nad matką i dzieckiem. Ilość złobków przedszkoli, świetlic stałe wzrasta, wyniki pracy referentek społecznych są poważne.

Wśród pracownic umysłowych duży procent kobiet zajmuje stanowiska kierownicze (kierowniczków oddziałów, sekcji, referentów itp.).

Dyrektorem Centralnego Laboratorium Celulozowo Papierniczego, placówki o charakterze wyłącznie naukowym jest dr Marchlewska-Szrajerowa.

Mamy również w naszym przemyśle wiele długoletnich pracownic, które przez 50 lat obsługują swój warsztat pracy. Cięższą się one uznaniem zarówno swych towarzyszy pracy, jak władz nadrzędnych przemysłu.

I. Zawistowska korespondent „Głosu”

# Jak się UBRAĆ

Dzisiaj przedstawiamy naszym Czytelnikom na załączonych rysunkach modele wiosennych sukien, kostiumów oraz bluzek.



Niezwykle modne są w tym sezonie materiały o wzorze kraty. Z tkanin tych, które w dużym wyborze znajdujemy w sklepach włókienniczych sieci handlu społecznego sporządźmy piękny i wygodny kostium.

nie, kostiumy, a nawet i płaszcze.

Zademonstrowana na pierwszym rysunku sukienka uszyta jest z tkaniny kraćnastej: spodnie kloszowa i bardzo szeroka, staniczek dopasowany, opięty. Przybraniem tej sukienki jest jednobarwny skórzany pasek i w tym samym kolorze utrzymany szalik.

Następna dwie sukienki to modele typowe przeróbki. Wykorzystane być powinny



wypadku przerabiania starej przykrótkiej czy nieodnoej w tym sezonie sukienki.

Kostium uszyty z tkaniny



wielnianej. Odznacza się dużą prostotą kroju i ma jedną cenną zaletę, przez kilka sezonów nie wyjdzie z mody, gdyż jest skromny i sportowy w linii.

Bluzki stanowiąc będą uzupełnieniem dwuczęściowych sukien-kostiumików lub angielskich sportowych kostiumów. Sporządźmy je z tkanin jasnokolorowych i nadających się do domowego prania, gdyż ta część garderoby ulęga zwykle szybkiemu zabrudzeniu.

Kronika Pabianic



**KOMU WINSZUJEMY**  
 Sobota, dnia 30 kwietnia 1949 r.  
 Dziś; Katarzyni.

**WAŻNIEJSZE TELEFONY**  
 Straż Pożarna — 0  
 Komisarjat M. O. — 63  
 Zarząd Miejski — 66  
 P. O. K. — 112  
 Pogotowie Ub. Społecznej — 10  
 Dworzec Kolejowy — 91  
 Telegraf — 213  
 PZPR — 4  
 PZPB — 23  
 Zarząd Miejski ZMP — tel. Nr 143  
 Komenda „Służby Polsce” — tel. nr 6.

**K I N A**  
 Polonia — „Dzulfars” film prod. radzieckiej. Dla młodzieży dozwolony.  
 Kino ROBOTNIK wywiesił film pt. „Cygański Tabor” — prod. radzieckiej.  
 Redakcja „Głosu Pabianic” — Armii Czerwonej 19, tel. 287.  
 Godziny przyjęć interesantów: 11-13 i 16-18.

# Robotnicy pabianiccy realizują sojusz robotniczo-chłopski

Robotnicy z PZPB i innych zakładów z terenu Pabianic na zdrowych i mocnych podstawach realizują sojusz robotniczo - chłopski. Na terenie zakładów PZPB zorganizowanych zostało kilka ekip złożonych z fachowców - mechaników i działaczy społeczno - politycznych.

W ubiegłą niedzielę jedna z ekip PZPB odwiedziła wsię w gminie Sędziejowice. — Pokażcie nam swój ośrodek maszynowy — mówili robotnicy po przyjeździe — bo zanim zaczniemy rozmawiać o naszych wspólnych sprawach — chcemy zobaczyć, w czym Wam możemy pomóc. Przyjechaliśmy po to, żeby służyć Wam po mocą bez odkładania na później, po robociarsku po bratersku...

Na wsi wśród narzędzi i maszyn rolniczych zawsze jest coś, co wymaga naprawy i remontu. Robotnicy znaleźli więc i dla siebie pracę. Postanowiono wykonać i unowocześnić dołownik. Roboty będą przeprowadzone w warsztacie fabrycznym. Ekipę robotników z PZPB chłopi sędziejowicy zaprosili na zebranie wyborcze do Komitetów Rodzicielskich. Na zebraniu tym byli obecni chłopi z okolicznych gromad. Po serdecznych powitaniach głos zabrał członek ekipy z PZPB tow. Urba-

niak, przedstawiając zebranym znaczenie sojuszu robotniczo - chłopskiego. W przyjacielskiej pogawędce chłopi radzili wspólnie z robotnikami nad sposobami usunięcia różnych braków. Kierownicza żłobka przy PZPB tow. Szczerkowska przyrzekała im służyć radą i pomocą. Przy odjeździe robotnicy zapraszali swych braci ze wsi, aby przyjechali do miasta obejrzyć ich warsztaty pracy.

„Zabaczenie — mówili — jak pracujemy i co robimy dla naszego wspólnego dobra, dla Polski Ludowej. Pracownicy „Chemicznej” również biorą czynny udział w zacieśnianiu sojuszu robotniczo - chłopskiego. Przed 2 tygodniami grupa robotników pojechała do wsi Brużce Wielkie, leżące około 5 kilometrów za Zgierzem. — Prócz pomocy technicznej, ja-

kią zaoferowali robotnicy postanowiono nawiązać ścisły kontakt w dziedzinie kulturalno - oświatowej. W ubiegłą niedzielę zespół artystyczny „Chemicznej” zorganizował dla tamtejszych chłopów koncert pieśni połączonych ze żywym słowem. Na drodze realnej współpracy robotnicy z Pabianic realizują sojusz robotniczo - chłopski.

## 77 zespołów - 1312 współzawodniczących Wzrasta ruch współzawodnictwa w PFSJ Nr 1

Ruch współzawodnictwa na terenie Państwowej Fabryki Sztucznego Jedwabiu obejmuje swym zasięgiem coraz więcej robotników i pracowników zakładu. Z każdym dniem meldują i zgłaszają się do współzawodnictwa indywidualnego nowi robotnicy, z każdym dniem zwiększa się ilość zespołów, biorących udział w wyścigu pracy.

A oto cyfry obrazujące stan współzawodniczących w pierwszym kwartale br. Na oddziale alkali — celulozy bierze udział w współzawodnictwie indywidualnym 58 osób, oraz istnieje 6 zespołów, składających się z 53 uczestników. Oddział wiskozy liczył 9 zespołów z 119 robotnikami. 21 robotników brało udział we współzawodnictwie indywidualnym.

Oddział tofonu zorganizował w I kwartale 31 osób w trzech zespołach. Indywidualnie współzawodniczyło 14 osób. Na nawijalni indywidualnie współzawodniczyło 102 członków załogi, na oddziale manipulacyjnym — 109 osób, a w warsztacie mechanicznym — 10 osób. W tymże warsztacie zorganizowano również 19 zespołów, liczących 136 uczestników. Skręcalnia posiada już 17 zespołów z 123 robotnikami, 16 osób współzawodniczy indywidualnie. Krepa zmobilizowała 147 osób do wyścigu indywidualnego, a tylko 5 zespołów z 54 osobami — do wyścigu zespołowego.

Przedstawienia kinowe dla pracowników PZPB Rada Zakładowa PZPB zakupiła na dzień 1 Maja w kinie „Robotnik” dwa seanse o godz. 16 i 18 — filmu produkcji radzieckiej „Nauczycielka bawi się”. Bilety przeznaczone są przede wszystkim dla przodowników pracy.

## Centralna Akademia 1-Majowa

Centralna Akademia Pierwszomajowa odbędzie się dziś o godz. 18-ej w sali kina „Robotnik”.

## Pracownicy Zarządu Miejskiego przed 1 Maja

Pracownicy Zarządu Miejskiego Pabianic łączą się z całą klasą robotniczą celem uczczenia Święta Pracy klasy robotniczej. Pracownicy na swym ogólnym zebraniu postanowili wzmocnić wysiłki w celu wykonania i przekroczenia planu oszczędnościowego, przewidzianego na rok bieżący w wysokości 16 milionów złotych, oraz zwiększyć wysiłki, zmierzające do zwalczania marnotrawstwa czasu i do usprawnienia pracy.

Jednocześnie pracownicy Zarządu Miejskiego wyrażają pełną solidarność z uchwałą Światowego Kongresu Pokoju w Paryżu i wszystkimi ludźmi pracującymi i walczącymi o utrwalenie pokoju światowego.

Pracownicy Zarządu Miejskiego postanowili gremialnie zapisać się do Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

## Zbiórka na Wspólny Dom

W dniu 1-szym maja odbędzie się na ulicach miasta zbiórka uliczna na budowę Centralnego Domu Młodzieży. W mieście naszym w zbiorce wezmie udział młodzież zorganizowana w ZMP, jak również towarzysze z PZPR.

## Wędrowka po województwie

**ZDUNSKA WOLA**  
 Zarząd Miejski w Zduńskiej Woli opracowuje plan budowy łaźni miejskiej. Łaźnia ta mieścić się będzie przy ul. Złotnickiej.

**LASK**  
 Liga Kobiet w Łasku prowadzi w chwili obecnej prace przygotowawcze, związane z zorganizowaniem dziecięcych letnich. Na terenie powiatu łaskiego mają być urządzone 32 dziecińce. (B)

**PODDEBICE**  
 W dniu 30. 4. br. o godz. 17-ej nastąpi otwarcie wspólnej świetlicy ORMO i OSP w Poddebicach, pow. Łęczyca. Wojew. Związek Straży Pożarnych RP. Okręgu Łódzkiego doceniając powstanie wspólnej świetlicy jako placówki oświatowej obu organizacji, ofiarował biblioteczkę 140 tomów. Po uroczystości otwarcia świetlicy odbędzie się manifestacja członków OSP na cześć Kongresu Pokoju Świata.

# Z odpadków - wartościowe produkty

## 43 placówki „Bacutilu” w województwie łódzkim

Niepotrzebne zdawało by się, albo mało wartościowe odpadki stanowią cenny surowiec, znajdujący zastosowanie nie tylko w kraju, ale również poszukiwany za granicą, która płaci zań cenny mi dewizami. Dlatego też po ważną rolę spełnia Państwo we Przedsiębiorstwo Przemysłowo - Handlowe, zajmujące się zbieraniem i przetwarzaniem różnorodnych odpadków zwierzęcych, do których zwykliśmy przywiązywać małe znaczenie. Kości szczecina, racice bydlęce, rogi — wszystko to może służyć do wyrobu różnego rodzaju wyrobów galanterijnych, różnych drobiazgów, bez których trudno obejść się w życiu.

Na terenie województwa łódzkiego, niemal we wszystkich większych miastach, istnieją przy rzeźniach 43 placówki „Bacutilu”, zajmujące się zbieraniem tych często pogardzanych odpadków. Z kości, których jakże wiele wala się po naszych śmietnikach, można otrzymać aż 32 różne artykuły pochodne,

wśród nich cenne kleje, olej wiskozowy, nawozy sztuczne. Dania, Szwecja, Szwajcaria, i Ameryka są poważnymi odbiorcami polskiego przedsiębiorstwa „Bacutil” za którego pośrednictwem dostarczamy tym krajom zwierzęce gruczoły wewnętrzne wydzielania jak trzustkę, zawierającą cenną insulinę — lek, stosowany przy cukrzycy. Z innych produktów hormonalnych można otrzymać testomowirony, poszukiwane w aptekach zastrzyki. „Bacutil” jest również poważnym dostawcą dla naszego przemysłu farmaceutycznego.

Jak poważną rolę spełnia „Bacutil”, może świadczyć fakt, że w ciągu 10 miesięcy ubiegłego roku przedsiębiorstwo to osiągnęło około 2 milionów dolarów z eksportu najprzeróżniejszych odpadków. Poza wspomniany mi powyżej gruczołami we wnętrzu wydzielania, po ważną pozycję wśród sprzedawanych zagranicą odpadków z naszych rzeźni zajmują kości szczecina zwierzęca, do-

starczana głównie do Ameryki.

W Łodzi znajdują się trzy specjalne zamrażalnie i kabiny chłodnicze. Stąd — trzustka i inne pozostałości wnętrzości zwierząt, zamrożone, zachowując stan świeżości wędrują do naszych i zagranicznych fabryk farmaceutycznych, by tam ulec przeróbce na cenne leki: Specjalne urządzenia, umożliwiające przechowanie różnego rodzaju cennego surowca, znajduje się w Piotrkowie i Kutnie. W powiecie kutnowskim, w Zieleńcu „Bacutil” posiada Zakład Utylizacyjny, dostarczający maczkę kostną, produkt niezwykle cenny w okresie wzmoczonej akcji H, bo stanowiący doskonałą domieszka do pokarmu dla inwentarza żywego.

Różne odpadki przerabiane są we własnych fabrykach „Bacutil”. I tak na przykład z krwi zwierzęcej produkuje się w Gdyni kleje; z uszu, ze skrawków skóry świńskiej w fabryce „Bacutilu” w Brodnicy powstaje żelatyna.

„Bacutil” jest poważną placówką gospodarczą. Rozumieją to jego pracownicy którzy w ramach Czynu Pierwszomajowego zobowiązali się wzmocnić swe wysiłki dla zwiększenia eksportu zbieranych przez „Bacutil” odpadków zwierzęcych, co przysporzy naszemu krajowi cennych dewiz. W Łodzi postanowiono w terminie wcześniejszym o 14 dni dokonać otwarcia własnego sklepu, Szoferzy - mechanicy „Bacutilu” przez wyreperowanie własnym sposobem motorów zapewniają państwu około 160 tys. zł.

## Akademie 1-Majowe

### w PZPW Nr 30 w Zgierz

W Państwowych Zakładach Przemysłu Wełnianego Nr 30 w Zgierz odbyły się we wszystkich oddziałach akademie pierwszomajowe, na których prelegenci zapoznali zebranych z znaczeniem Święta 1 Majowego w tym roku oraz z wynikami Obrad Kongresu Pokoju w Paryżu. Akademie te zamieniły się w manifestacje na rzecz pokoju i ścisłego sojuszu ze Związkiem Radzieckim.

Zebrani doceniając ważność chwili podjęli następujące zobowiązania: dla uczczenia

Święta 1 Majowego oraz Kongresu Pokoju w Paryżu i Pradze, postanawiają przeprowadzić we wszystkich oddziałach tkalni 6 godzin nadliczbowo a pieniądze uzyskane za tę pracę przekazać na budowę Centralnego Domu PZPR.

Czytajcie i rozpowszechniajcie „Głos”

## Wykonane zobowiązania

Załoga Państwowych Zakładów Przemysłu Wełnianego im. Waryńskiego Oddział w Konstantynowie podjęła zobowiązanie, że jako Czyn Pierwszomajowy wykona do dnia 1 Maja 1949 r. 5 tysięcy metrów tkaniny wełnianej oraz do tego samego czasu zostanie uruchomiony zespół przedziałnicowy. O całkowitym wykonaniu swych zobowiązań załoga konstantynowska zameldowała 29 kwietnia br.

## CENNIK OGŁOSZEŃ

w dzienniku „GŁOS PABIANIC”  
 Za jednostkę obliczeniową dla ogłoszeń wymiarowych przyjęto 1 mm przez szerokość 1 łamu (szpalty). W tekście i za tekstem — 6 łamów po 45 mm.  
 Ogłoszenia drobne liczy się za słowo.  
 Wielkość ogłoszeń Za tekstem Nekrologi Drobne

od 1 do 100 mm	70	70	30 zł.
od 101 do 200 mm	110	110	
od 201 do 300 mm	160	160	
powyżej 300 mm	200	200	

Ogłoszenia tabelaryczne, bilanse i kombinowane o 100 proc. drożej.  
 Ogłoszenia w numerach niedzielnych i świątecznych o 50 proc. drożej.

# Niech żyje 1 Maja - Święto Klasy Robotniczej - Święto Polski Ludowej

TEATR

PAŃSTWOWY TEATR WOJSKA POLSKIEGO w Łodzi ul. Jaracza 27

TEATR „OSA” Traugutta 1 tel. 272-70

PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY w Łodzi ul. 11-go Listopada 21

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA Daszyńskiego 34

TEATR „MELODRAM” ul. Traugutta 18 (Gmach OKZZ.)

TEATR KOMEDI MUZYCZNEJ „LUTNIA” Plotkowska 243

ROBOTNICZE TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ DZIECI - TEATR LALEK „PINOKIO” Nawrot 27

TEATR LALEK „ARLEKIN” Łódź, ul. Piotrkowska 150 tel. 258-99

TEATR KOMEDI MUZYCZNEJ „LUTNIA” Plotkowska 243

ROBOTNICZE TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ DZIECI - TEATR LALEK „PINOKIO” Nawrot 27

TEATR LALEK „ARLEKIN” Łódź, ul. Piotrkowska 150 tel. 258-99

TEATR KOMEDI MUZYCZNEJ „LUTNIA” Plotkowska 243

ROBOTNICZE TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ DZIECI - TEATR LALEK „PINOKIO” Nawrot 27

TEATR LALEK „ARLEKIN” Łódź, ul. Piotrkowska 150 tel. 258-99

ROBOTNICZE TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ DZIECI - TEATR LALEK „PINOKIO” Nawrot 27

TEATR LALEK „ARLEKIN” Łódź, ul. Piotrkowska 150 tel. 258-99

ROBOTNICZE TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ DZIECI - TEATR LALEK „PINOKIO” Nawrot 27

TEATR LALEK „ARLEKIN” Łódź, ul. Piotrkowska 150 tel. 258-99

ROBOTNICZE TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ DZIECI - TEATR LALEK „PINOKIO” Nawrot 27

TEATR LALEK „ARLEKIN” Łódź, ul. Piotrkowska 150 tel. 258-99

ROBOTNICZE TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ DZIECI - TEATR LALEK „PINOKIO” Nawrot 27

TEATR LALEK „ARLEKIN” Łódź, ul. Piotrkowska 150 tel. 258-99

ROBOTNICZE TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ DZIECI - TEATR LALEK „PINOKIO” Nawrot 27

TEATR LALEK „ARLEKIN” Łódź, ul. Piotrkowska 150 tel. 258-99

ROBOTNICZE TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ DZIECI - TEATR LALEK „PINOKIO” Nawrot 27

TEATR LALEK „ARLEKIN” Łódź, ul. Piotrkowska 150 tel. 258-99

ROBOTNICZE TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ DZIECI - TEATR LALEK „PINOKIO” Nawrot 27

TEATR LALEK „ARLEKIN” Łódź, ul. Piotrkowska 150 tel. 258-99

ROBOTNICZE TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ DZIECI - TEATR LALEK „PINOKIO” Nawrot 27

TEATR LALEK „ARLEKIN” Łódź, ul. Piotrkowska 150 tel. 258-99

ROBOTNICZE TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ DZIECI - TEATR LALEK „PINOKIO” Nawrot 27

TEATR LALEK „ARLEKIN” Łódź, ul. Piotrkowska 150 tel. 258-99

ROBOTNICZE TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ DZIECI - TEATR LALEK „PINOKIO” Nawrot 27

TEATR LALEK „ARLEKIN” Łódź, ul. Piotrkowska 150 tel. 258-99

ROBOTNICZE TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ DZIECI - TEATR LALEK „PINOKIO” Nawrot 27

TEATR LALEK „ARLEKIN” Łódź, ul. Piotrkowska 150 tel. 258-99

ROBOTNICZE TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ DZIECI - TEATR LALEK „PINOKIO” Nawrot 27

SPORT SPORT SPORT



Ostatnie godziny przed startem

Kolarze nasi dzisiaj zwidzą Pragę, a jutro o godz. 14-ej wyruszą w drogę do Warszawy

Jak już donosiliśmy, kolarze nasi startujący jutro w II Międzynarodowym Wyścigu Kolarskim Praga—Warszawa...

i Polsce do wyścigu Praga—Warszawa świadczy choćby ten fakt, że kierownictwo wyścigu zdecydowało się na zastosowanie specjalnej obsługi...

O godzinie 19.15 w Domu Słowian, gdzie zostali nasi kolarze zakwaterowani, odbyło się przyjęcie z udziałem starosty Truhlarza...

NAPOWIETRZNI OBSERWATORZY

Obserwatorzy jego będą mel dowali o wszystkich ciekaw szych walkach na trasie, które toczyć się będą na prze strzgni przedziło tysiąca kilo metrów...

JAK SPĘDZA KOLARZE DZISIEJSZY DZIEŃ W PRADZE

Dzisiaj zawodnicy wszystkich drużyn biorących udział w wyścigu oraz ich kierownicy wraz ze starostą Truhlarzem...

JUTRO START NA „VOCLAVSKIM NAMESTI”

Start do wyścigu nastąpi jutro o godzinie 14-tej na „Voclavskim Namesti”.

WYŚCIGOWI TOWARZYSZYC BĘDZIE KRÓTKOFALÓWKA

Jak wielkie znaczenie przywiązuje się w Czechosłowacji

Dział oficjalny ŁOZPN

Komunikat Kolegium Sędziów Nr 10

Obsada sędziowska na dzień 1 maja rb. 1. Godzina 17.30 boisko LKS, Reprezentacja—LKS — Kazimierz...

Spójnia zawiadamia swych członków

Zarząd Okręgowy Zrzeszenia Sportowego „Spójnia” w Łodzi, podaje do ogólnej wiadomości członków Związku Klubu Sportowego „Spójnia” i członków Kół Sportowych z terenu Łodzi...

Czy akademicy wezmą masowy udział w tegorocznych Biegach

Łódzcy akademicy chcą w tegorocznych Biegach Narodowych wy kazać się znaczną liczbą startujących, niż to miało miejsce w latach ubiegłych.

Komunikat WG i D Nr 16

Podaje się dalszy ciąg kalendarzyka o mistrzostwo Klasy C. Grupa I. Termin II 7 V 49 Boisko Ozorków godz. 17.00 Bzu ra Ozorków — Znicz Skierniewice. Boisko TUR PL godz. 17.00 Gwiazda — Czyna.

Kolarze polscy trenują w Pradze

PRAGA (Obsl. wł.). Kolarze polscy, startujący w wyścigu P—W, odbyli trening na trasie do Pardubic, przebiegając około 120 km. W piątek przed południem zawodnicy trenowali na innym odcinku.



Polscy przeciwnicy Zatopka i Węgra Szilagyi

Polski Związek Lekkoatletyczny wyznaczył zawodników polskich, którzy wezmą udział w międzynarodowym biegu na 5 km., organizowanym na stadionie W. P. w Warszawie...

Dział oficjalny ŁOZPN

Komunikat WG i D Nr 13

e) Karze się zawodnika Kału żyńskiego Jerzego z LKS Włóknarz Łódź 3 miesięczną dyskwalifikacją od 11 kwietnia 49 do dnia 10 lipca 49 za brutalną grę na zawodach w dniu 10 kwietnia z zawieszaniem na przeciąg 6 miesięcy, tj. do dnia 10 listopada 49 r.

Jędrzejowska i Piątek wygrywają w Budapeszcie

BUDAPESZT (Obsl. wł.). W czwartek, dn. 28 bm., teniści polscy Jędrzejowska i Piątek rozegrali pierwsze spotkanie o międzynarodowe mistrzostwo tenisowe Budapesztu...

Co usłyszymy przez radio

Program na sobotę 30 kwietnia 1949 roku. 12.04 Wiadomości południowe. 12.20 Koncert solistów. 12.45 Audycja dla wsi, 13.00 Przerwa. 14.30 (Ł) Skrzynka Łódzkiej Rodziny Radiowej. 14.40 (Ł) Piosenki radzieckie. 14.55 (Ł) Aktualności łódzkie. 15.05 (Ł) Audycja dla dzieci, 15.20 (Ł) Komunikaty. 15.25 (Ł) Chwila muzyki. 15.30 „Legenda o nadmorskiej słońce”. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.15 Audycja dla młodzieży. 16.30 „Wspomnienia”. 16.45 „Przy sobocie po rohoście”. 17.45 Drugi dziennik

kina

- ADRIA — „Dzwonnik z Notre Dame”
BAŁTYE — Kino nieczynne z powodu remontu
BAJKA — „Casablanka”
GDYNIA — Program Aktualności Kraj i Zagr. Nr. 17”
HEL (dla młodz.) — „Dżulbars”
MUZA — „Timur i Jego Drużyna”
POLONIA — „Cezar i Kleopatra”
PRZEDWIOSNIE — „Wielka Nagroda”
ROBOTNIK — „Cztery Serca”
ROMA — „SŁUBY KAWALERSKIE”
REKORD — „Nikt nic nie wie” dla młodzieży godz. 16. niedz 14.00
STYLOWY — „Nowe Pokolenie” dla młodzieży „Eksperyment D-ra Ehrlicha”.
SWIT — „Daleka Droga”
TATRY — „Głda”
TECZA — „Rzym Miasto Otwarte”
WISŁA — „Cezar i Kleopatra”
WŁÓKNIARZ — „Krwawa Wenetta”
WOLNOŚĆ — „Opowieść o Prawdziwym Człowieku”
ZACHĘTA — „Czwarty Peryskop”

Teodor Dreiser 108 Tragedia Amerykańska

— Ile płacił oskarżony za pokój?
— Siedem dolarów tygodniowo.
— A za utrzymanie?
— Pięć do sześciu.
— A inne wydatki?
— No, tak. Ubranie i praczka.
— Musiał też oskarżony mieć inne wydatki, związane z bywaniem w świecie?
— Zgłaszam sprzeciw! — krzyknął Mason.
— Sprzeciw uwzględniony — odparł na to przewodniczący.
— Więc jakie jeszcze oskarżony miał wydatki?
— Tramwaje, pociągi, a oprócz tego były i wydatki, które ponosiłem wraz z innymi w towarzystwie.
— Rzeczywiście! — zawołał Mason z wściekłością. — Mógłbyś pan inaczej kierować tą papugą.
— A pan mógłbyś pilnować swoich spraw — burknął Jephson zarówno za Clyda jak i za siebie. Pragnął przede wszystkim, żeby Clyde przestał się bać Masona. — Badam oskarżonego, a co do papugi, to widzieliśmy ich tu bardzo dużo podczas ostatnich tygodni, kiedy ładowano im zeznania w słowy jak sztabakom.
— To jest złośliwe kłamstwo! — dął się Mason. — Protestuję i wymagam przeproszenia.

— Przeproszenie należy się mnie i oskarżonemu, jeżeli na to Wysoki Sąd się zgodzi i zechce przerwać na kilka minut posiedzenie! — zawołał Jephson i podchodząc do Masona dodał: — A tymczasem potrafię je otrzymać bez sankcji prawnej...
Mason widząc, że szykuje się nań atak, skupił się w sobie. Urzędnicy, woźni, szeryfi, stenografki i maszynistki zbiegli się do nich i przytrzymywali obu przeciwników, a przewodniczący walił gwałtownie pięścią w stół i krzyczał: — Panowie! panowie! W jakim położeniu stawiacie się obaj? Macie się przeprosić wzajemnie i przeprosić sąd, bo w przeciwnym razie ogłoszę zawieszenie procesu i skarzę was obu na dziesięć dni i pięćset dolarów.
Jephson zwrócił się na to czym prędzej z wyszukaną uprzejmością do przewodniczącego i uroczyście tonem wyrzekł: — Wobec tego, proszę Wysoki Sąd, pana prokuratora i publiczność o przebaczenie. Atak pana prokuratora na oskarżonego wydał mi się nielegalny, niesłychany i dlatego się uniostem.
— Przyjmuję — odparł przewodniczący.
— Wobec tego proszę Wysoki Sąd i pana obrońcę o przebaczenie — drwiącym głosem prawłł Mason, spojrzawszy naprzód gniewnie na przewodniczącego Oberwaltera, a następnie na Clyda, który cofnął się pod tym wzrokiem i odwrócił oczy. — Byłem zbyt gwałtowny, przepraszam więc i oskarżonego.
— Dalej! — warknął odęty Oberwalter. — Sprawa toczy się dalej.
— Teraz, Griffithsio — odezwał się Jephson tak spo-

kojnie, jak gdyby przez ten czas zapalał tylko papierosa, — mówisz, że zarabiałeś tygodniowo dwadzieścia pięć dolarów i że miałeś rozliczne wydatki. Czy mogłeś wobec tego odłożyć coś na czarną godzinę?
— Nie, proszę pana... niewiele... prawie nic.
— A więc gdyby jakiś doktor zgodził się pomóc pannie Alden i zażądał na przykład stu dolarów, czy mógłbyś zapłacić?
— Nie, nie mógłbym.
— Może panna Alden miała własne pieniądze?
— O żadnych nie wiedziałem.
— Więc jakże oskarżony mógł jej pomóc?
— Myślałem, że może doktor pozwoliłby mi spłacić honorarium ratami albo że poczeka, aż zbiore pieniądze dla niego.
— Mhm. I rzeczywiście miał oskarżony ten zamiar?
— Tak! Tak! Miałem projekt.
— Powiedział jej oskarżony o tym?
— Powiedziałem. Ona o tym wiedziała.
— Więc, Clydzie Griffithsio, cożeś dalej robił, gdy ani ty, ani ona nie znaleźliście żadnej pomocy?
— Wtedy ona zażądała, żebym się z nią ożenił.
— Tak bez ceremonii?
— Tak. Bez namysłu.
— I coż jej na to oskarżony odpowiedział?
— Powiedziałem jej, że nie mogę, że nie mam pieniędzy, aby móc się ożenić. Poza tym nie mógłbym pozostać na swej posadzie, bo po urodzeniu dziecka każdy by się o tym dowiedział i nie mógłbym już pozostać przy swym zajęciu, a i ona również. (D. c. n.)